

## recenzje i omówienia

---

WOJCIECH JÓZWIAK<sup>1</sup>

### **RECENZJA KSIĄŻKI „UWARUNKOWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU GMIN OBJĘTYCH SIECIĄ NATURA 2000” POD REDAKCJĄ NAUKOWĄ ARTURA BOŁTROMIUKA<sup>2</sup>**

W jednym z bardziej oryginalnych dokumentów unijnych (Innovation under the future Common Agricultural Policy, Ministry of Food, Agriculture and Fisheries, Copenhagen, 3 of march 2011) wyrażone jest przekonanie, że o przyszłości rolnictwa w krajach Unii Europejskiej zadecyduje innowacyjność ukierunkowana na rozwiązanie głównych problemów – sprostanie globalnej konkurencji i skutkom zmian klimatu, a także utrzymanie bioróżnorodności. Recenzowana książka wpisuje się w pewnym stopniu w ten sposób myślenia. Jej celem jest bowiem wskazanie możliwości zachowania naturalnego charakteru terenów tzw. Zielonych Płuc Polski (ZPP) i ochronę tamtejszych zasobów i walorów przyrodniczych, przy jednoczesnej aktywizacji gospodarki drogą wszechstronnego i racjonalnego wykorzystania zasobów środowiskowych.

Redaktor naukowy recenzowanej książki nie nawiązuje jednak w części wstępnej do kwestii przyszłego kształtu unijnego rolnictwa w powiązaniu z szeroko rozumianą problematyką ekologiczną i rolą innowacji. Te ostatnie, zdaniem kopenhaskich polityków, powinny przynieść rozwiązania, które ograniczą negatywne skutki współczesnego rolnictwa dla środowiska i pozwolą funkcjonować gospodarstwom rolnym zdolnym do stawienia czoła konkurencji międzynarodowej, a tym samym zapewnią co najmniej znośne warunki egzystencji dla ich posiadaczy. Wstęp recenzowanej książki nawiązuje natomiast do głównego zadania Europejskiej Sieci Ekologicznej „Natura 2000”, czyli ochrony „...najważniejszych i najbardziej reprezentatywnych dla naszego kon-

---

<sup>1</sup> Autor jest pracownikiem naukowym Instytutu Ekonomiki Rolnej i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego (e-mail: wojciech.jozwiak@ierigz.waw.pl).

<sup>2</sup> Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa 2011.

tyntentu ekosystemów wraz z towarzyszącą im fauną i florą”. To jest właśnie „oczko w głowie” książki i trzeba przyznać, że jest to zadanie ważne i zbieżne z polską tradycją. W Polsce obszary cenne przyrodniczo zajmują łącznie około 100 tys. km<sup>2</sup>, czyli 32,2% powierzchni kraju. Na tym tle sieć Natura 2000 obejmuje około 61 tys. km<sup>2</sup>, tj. 19,5% całego obszaru kraju, ale nadal jest to udział znaczący, a obowiązki i rygory z tym związane mają znaczenie dla istniejących, powstających i przyszłych podmiotów gospodarujących, które są lub znajdą się na tych obszarach. Chodzi jednak nie tylko o gospodarstwa rolne, ale o wszelką działalność gospodarczą. Praca nawiązuje w tym ostatnim zakresie do zasady ostrożności, która przyświeca koncepcji zrównoważonego rozwoju.

Recenzowana książka jest jedną z publikacji realizowanych w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa w ramach projektu badawczego *Spoleczno-Gospodarcze uwarunkowania zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich objętych siecią Natura 2000 na terenie Zielonych Płuc Polski*, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Książka porusza szeroko zarysowaną problematykę relacji gospodarki, społeczeństwa, administracji samorządowej i środowiska na obszarze ZPP. Na obszar ten składają się tereny z pięciu województw.

Recenzowana książka – poza częścią wstępną i wnioskami – składa się z dwunastu rozdziałów merytorycznych. Każdy z nich zostanie poddany oddzielnej analizie, a uwagi dotyczące całości zostaną przedstawione we wnioskach końcowych.

**Rozdział 1. Koncepcja, metody, narzędzia i organizacja badań.** Zamysł badawczy całej książki jest przejrzysty i zrozumiały. Przyświecają jej dwie hipotezy. W pierwszej przyjęto, że realizacja zrównoważonego rozwoju na obszarach Natura 2000 pozwala bezkonfliktowo współistnieć funkcji gospodarczej, społecznej oraz środowiskowej, ale tylko wtedy, kiedy podmioty gospodarujące wezmą pod uwagę nowe ograniczenia, a na ich pokonanie przeznaczą niezbędne środki. W drugiej hipotezie natomiast przyjęto, że skuteczność ochrony różnorodności biologicznej zależy od partycypacji społecznej, będącej efektem dialogu społecznego, oraz od publicznego wsparcia finansowego w formie systemu rekompensat.

Potwierdzeniu lub odrzuceniu hipotez mają służyć badania realizowane na trzech poziomach: wszystkich gmin wiejskich i miejsko-wiejskich z terenu ZPP, kilkunastu gmin cechujących się dużą różnorodnością biologiczną (tzw. naturowych) i kilku innych gmin służących do porównań (tzw. porównawczych) oraz studia przypadków. Wykorzystano materiały empiryczne zgromadzone w ramach: statystyki masowej, budżetów jednostek samorządu terytorialnego, wywiadów, ankiet i studiów literaturowych.

Imponuje zestaw pytań i problemów, jakie realizatorzy postawili sobie na etapie przygotowywania projektu, liczba celów cząstkowych oraz bogactwo (w części unikalnych w krajowej ekonomice rolnictwa) metod badawczych: ilościowych, ilościowo-jakościowych oraz jakościowych.

**Rozdział 2. Zróznicowanie przestrzenne poziomu komponentów zrównoważonego rozwoju na obszarach wiejskich Zielonych Płuc Polski.** W sygnalizowanym wyżej projekcie badawczym IRWIR pod pojęciem zrównoważonego rozwoju rozumie się „...rozwój społeczno-gospodarczy ściśle powiązany ze środowiskiem przyrodniczym, pozwalający na realizację oczekiwań i aspiracji społecznych”. W tym rozdziale zawarta została analiza sprowadzona do poziomu gmin z terenów ZPP, która pozwoliła wskazać bliższy rzeczywistości rozmiar dysproporcji ich rozwoju. Wykorzystano w tym celu dane pierwotne dostępne w statystyce masowej dla poziomu NTS 5 z lat 2004–2006, wyniki Narodowego Spisu Powszechnego i Powszechnego Spisu Rolnego z 2002 roku oraz inne źródła.

Trzy komponenty zrównoważonego rozwoju rozpisano na 11 subkomponentów, na które złożyło się 49 różnych cech. Do oceny poziomu rozwoju użyto wskaźnika Perkala, po zamianie destymulant na stymulanty i przyjęciu założenia, że wszystkie cechy są równoważne. Klasy gmin, w liczbie pięciu, wyodrębniono na podstawie średniej arytmetycznej i odchylenia standardowego.

Użyta metoda pozwoliła sformułować dwa wnioski. Jednym z nich jest stwierdzenie, że poziom rozwoju środowiska przyrodniczego nie wykazał statystycznie istotnej współzależności dodatniej czy ujemnej z poziomem pozostałych dwóch komponentów – gospodarczego i społecznego. Stąd płynie wniosek, że środowisko przyrodnicze może być zarówno barierą, jak i bodźcem w kształtowaniu lokalnych warunków życia i gospodarowania mieszkańców charakteryzowanych obszarów.

Drugi wniosek jest mniej odkrywczy: „...najwyższy poziom rozwoju gospodarczego i społecznego cechuje obszary wiejskie gmin podmiejskich (układ centrum – peryferia), a rozkład przestrzenny stopnia (...) rozwoju gospodarczego jest statystycznie silnie powiązany z rozkładem poziomu rozwoju społecznego”. Znam inne wcześniejsze badania, których konkluzja brzmi podobnie, ale niewątpliwie stwierdzenie zawarte w analizowanym rozdziale ma znaczenie dla całości recenzowanej książki, bo odnosi się do ZPP.

**Rozdział 3. Sytuacja finansowa gmin objętych siecią Natura 2000 na tle regionu Zielone Płuca Polski i kraju.** Celem tego rozdziału „...była próba oceny, czy obecność obszarów Natura 2000 w pierwszych latach funkcjonowania sieci mogła negatywnie oddziaływać na kondycję finansową samorządów lokalnych”. Porównywano głównie sytuacje z lat 2001–2004 i 2005–2008, korzystając z materiałów Ministerstwa Finansów oraz Ministerstwa Środowiska. Analizowano gminy „naturowe” na tle pozostałych gmin w kraju, „naturowe” z terenów ZPP na tle pozostałych gmin z tych terenów i te z ZPP na tle gmin pozostałej części kraju. Dochody przeliczane na 1 mieszkańca wyrażono w cenach stałych z 2006 roku.

Odnotowano w latach 2001–2008 systematyczny, choć niezbyt regularny wzrost realnych dochodów wszystkich gmin w przeliczeniu na 1 mieszkańca oraz to, że dynamika tego wzrostu była w latach 2005–2008 skorelowana z udziałem środków zagranicznych w ich budżetach i ze wzrostem krajowego

PKP. W gminach „naturowych” nie odnotowano odchyień od ogólnokrajowego trendu cechującego to zjawisko. Podobnie sytuacja przedstawiała się w gminach „naturowych” z terenów ZPP, ale dynamika była odmienna. Zauważalne były wahania poziomu i okresowe załamania wzrostowego trendu.

Analiza dostarczyła zatem podstaw, by pozytywnie ocenić poprawę sytuacji finansowej gmin „naturowych” z terenu całego kraju, w tym także terenów z ZPP. W tym ostatnim przypadku spadek wpływów z podatku od środków transportowych został z nadstatkiem zrekompensowany rosnącymi wpływami z podatku od wynagrodzeń osób fizycznych (PIT), osób prawnych (CIT) i nieruchomości oraz z podatku leśnego. Nie ma więc empirycznych przesłanek wykazujących negatywny wpływ Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 na sytuację dochodową gmin „naturowych” na terenach ZPP.

Okazało się ponadto, że wykorzystany w rozdziale podział obszarów wiejskich na gminy „naturowe” i pozostałe nie pozwolił na wykazanie zróżnicowania tempa zmian stabilnych kategorii dochodów lokalnych. Dało to asumpt do sformułowania opinii, że w kilka lat po wprowadzeniu sieci nie nastąpią istotne zmiany w finansach analizowanych jednostek. Należy poza tym podkreślić, że uległa zmniejszeniu dysproporcja wpływów z podatków PIT i CIT między gminami z terenu ZPP a przeciętną sytuacją w gminach całego kraju.

W końcowym akapicie recenzowanego rozdziału znalazło się trafne spostrzeżenie, że przyjęta metoda analizy pozwoliła jedynie poinformować o kierunku i zakresie zmian w finansach gmin, ale nie wskazała choćby na główne ich przyczyny. Potrzebne są zatem dalsze analizy na ten temat.

Oceniany tekst czyta się niełatwo, bo zawiera opisy wielu szczegółowych zagadnień. Jest to jednak jedno z ciekawszych i wartościowszych opracowań w całej recenzowanej książce.

**Rozdział 4. Charakterystyka badanych gmin objętych siecią Natura 2000.** W rozdziale skupiono się na wszystkich trzech aspektach zrównoważonego rozwoju gmin. Stwierdzono, że w zbiorowości czternastu gmin ZPP objętych siecią Natura 2000 aspekty – gospodarczy i społeczny, tylko w niewielkim stopniu odbiegały od przeciętnej sytuacji na całym obszarze ZPP. Korzystnie natomiast wypadła ocena aspektu środowiskowego, a to wskazuje, że był on dotąd obojętny dla rozwoju społeczno-gospodarczego owych gmin „naturowych”. To spostrzeżenie jest zbieżne z jednym z wniosków sformułowanych w rozdziale 2.

**Rozdział 5. Formalne strategie rozwoju badanych gmin objętych siecią Natura 2000.** W rozdziale tym poddano analizie formalnej i rzeczowej strategii rozwoju (lub plany rozwoju, tam gdzie nie było strategii) w czternastu celowo dobranych gminach objętych siecią Natura 2000. Materiał wykorzystany do analizy zgromadzono za pomocą ankiety wypełnionej przez około 56% ogółu radnych z tych gmin.

Wnioski są interesujące, ale zarazem pesymistyczne. Wszystkie gminy objęte tą analizą dysponowały co prawda nieobligatoryjnym dokumentem, jakim jest

strategia rozwoju lub planem rozwoju lokalnego. Większość gmin posiadała także plany inwestycyjne, choć nie zawsze aktualizowane. Żadna z gmin nie posiadała jednak planu rozwoju przedsiębiorczości, dokumenty natury strategicznej cechował niedostatek w swej strukturze (np. około 29% nie zawierało odniesień do poczynąń jednostek wyższego szczebla, większość zaś także do uwarunkowań wynikających z wymogów sieci Natura 2000), a w połowie analizowanych dokumentów nie wykorzystano analizy SWOT. Rzadkie były poza tym wskazania dotyczące działań służących powiększaniu świadomości ekologicznej mieszkańców, mimo że niski poziom tej świadomości wskazywano jako jedną z barier rozwojowych, itd.

W konkluzji stwierdza się, że istnieje „...pilna potrzeba przekształcenia dokumentów strategii rozwoju w rzeczywiste, profesjonalne narzędzia kreowania zmian jakościowych (...) ułatwiające [gminom] wdrażanie zasad zrównoważonego rozwoju (...) [a] podstawową strategią (...) [powinno być] racjonalne, długookresowe wykorzystywanie (...) ich kapitału przyrodniczego (...) do podniesienia lokalnej aktywności społecznej i ekonomicznej”. Wskazano trafnie na kierunki pożądaných działań: organizację ochrony środowiska w gminie, zarządzanie informacją o środowisku przyrodniczym, intensyfikację edukacji ekologicznej, realizację proekologicznych inwestycji komunalnych i współpracę międzygminną w ochronie środowiska

**Rozdział 6. Rola samorządów gminnych w zarządzaniu zrównoważonym rozwojem obszarów wiejskich regionu Zielone Płuca Polski.** Celem analizowanego rozdziału jest diagnoza uwarunkowań, tworzenia instrumentów i rozwiązań organizacyjnych wykorzystywanych w czternastu gminach „naturalnych” z obszaru ZPP we wdrażaniu koncepcji zrównoważonego rozwoju na poziomie gminy. Źródłem danych empirycznych, służącym realizacji celu, stały się ankiety wypełnione, tak samo jak w przypadku wyżej analizowanego opracowania, przez około 56% radnych gminnych i dodatkowo wywiady przeprowadzone z wszystkimi wójtami lub burmistrzami analizowanych gmin.

Wynikiem analizy są wskazania działań, które mogą podnieść skuteczność zarządzania środowiskiem, a mianowicie:

- dobór kadr gminnych, tak by jej przedstawiciele znali i rozumieli lokalne warunki przyrodnicze, zasady koegzystencji mieszkańców z chronionymi obszarami i wymogi sieci Natura 2000,
- położenie nacisku na edukację ekologiczną mieszkańców gmin w różnych grupach wiekowych i reprezentujących różne środowiska,
- aktywizacja współpracy na rzecz zrównoważonego rozwoju między gminami i z podmiotami spoza sektora samorządowego,
- prośrodowiskowa modernizacja gospodarki komunalnej (występuje tu zbieżność z wnioskami płynącymi z opracowania poddanego ocenie w rozdziale 5),
- zmniejszenie dysproporcji między wydatkami gmin na cele inwestycyjne a tymi, które są związane ze szkoleniem kadr i tworzeniem systemów informatycznych służących zarządzaniu środowiskiem,

- zaangażowanie się gmin w stworzenie i promocję marki „gmina sieci ekologicznej Natura 2000”, a także zorganizowanie lobby tych gmin.

**Rozdział 7. Świadomość ekologiczna mieszkańców i ich postawy proekologiczne.** Jest to rozdział wartościowy. Poddano w nim analizie nie tylko poglądy około 1080 osób w przedmiotowej kwestii, którzy zamieszkiwali wsie z gmin „naturowych” i tych służących do porównań, ale nawiązano także do wyników innych badań, dotyczących świadomości ekologicznej Polaków żyjących w miastach i na wsi, ich postaw wobec środowiska oraz do poglądów innych polskich autorów w przedmiotowej sprawie.

Zaskakuje w sensie pozytywnym to, że we wstępie do opracowania poświęcono nieco uwagi pojęciu „świadomość”. Mam jednak odmienne zdanie na ten temat. Wokół tego pojęcia toczy się w naukach kognitywnych (nauki o funkcjonowaniu mózgu i umysłu) gorący i dotąd nierozstrzygnięty spór, dotyczący definicji tego pojęcia. Pojęcie „świadomość” jest raczej bliskie pojęciu „homeostazy”, która odpowiada za koordynację wszelakich funkcji żywych organizmów. Z tego punktu widzenia lepiej byłoby użyć raczej pojęcia „wrażliwość ekologiczna” w miejsce „świadomości ekologicznej”.

Stwierdzono między innymi, że badane osoby postrzegały „...stan środowiska przyrodniczego okolicy jako dobry i bardzo dobry – zwłaszcza [osoby] z gmin «naturowych»...”. Niemal wszyscy respondenci byli zdania, że środowisko przyrodnicze należy chronić, a jako przyczynę takiego stanowiska wskazywali głównie troskę o los przyszłych pokoleń i zdrowie własne oraz członków rodziny i to, że przyroda jest wartością samą w sobie. W ich opinii beneficjentami objęcia gminy wymogami sieci Natura 2000 są gospodarstwa agroturystyczne, właściciele ziemi, mieszkańcy i hotelarze, tracą natomiast przedsiębiorcy i osoby pozbawione zatrudnienia. Mimo to nieco ponad połowa respondentów jest zdania, że warto ponieść takie koszty w zamian za czyste środowisko. Zdziwiał to, że respondenci większą sympatią, ze względu na oddziaływanie na przyrodę, darzą miejscowe rolnictwo niż działalność turystyczną, a około 20% tych z gmin „naturowych” postrzega rolników pozyskujących produkcję „...metodami ekologicznymi za spryciarzy motywowanych wyższymi dopłatami z UE<sup>3</sup>”. Około 2/3 respondentów uważa, że swymi zachowaniami i działaniami wpływa na stan środowiska przyrodniczego w sensie zarówno pozytywnym, jak i negatywnym, ale tylko około 5% z nich dostrzega współpracę przedsiębiorców, rolników i władze lokalne na rzecz rozwoju obszarów sieci Natura 2000.

Większym udziałem respondentów (przy średniej około 31%) o wysokim poziomie postawy proekologicznej wyróżniali się ci z gmin „naturowych”, ale rozpiętość wielkości wskaźnika między gminami była bardzo duża, bo zamykała się w granicach 10–49%. Najbardziej różnił respondentów pod tym względem po-

---

<sup>3</sup> Byłoby celowe pogłębić badania na ten temat. Na kilku znanych osobiście autorowi tej recenzji posiadaczy gospodarstw agroturystycznych jeden z nich zasługuje na epitet spryciarza, ale zapewne jego gospodarstwo wnosi pozytywny wkład do środowiska w porównaniu z gospodarstwami okolicznymi.

ziom wykształcenia. Najniższym poziomem postawy proekologicznej cechowały się osoby z wykształceniem podstawowym i wskaźnik ten wzrastał wraz z poziomem wykształcenia. Niekorzystnie przedstawiała się też sytuacja u respondentów z wykształceniem technicznym i, o dziwo, u tych z wykształceniem rolniczym, najkorzystniej natomiast u osób z wykształceniem humanistycznym i przyrodniczym.

Niemal wszyscy respondenci z gmin „naturowych” opowiedzieli się za umiarkowanym i ostrożnym korzystaniem z zasobów przyrody, natomiast najczęściej respondentów z innych gmin opowiedziało się za poglądem, że na określonych obszarach przyrodę trzeba „...bezwzględnie chronić, a na innych – rozsądnie czerpać wszelkie dobra”.

W części ostatniej recenzowanego rozdziału – podsumowanie i wnioski, znalazło się trafne uogólniające stwierdzenie, że uzyskane „...wyniki badań wskazują na dokonujące się zmiany w świadomości ekologicznej mieszkańców wsi. Ujawniające się, choć niewielkie różnice między mieszkańcami gmin „naturowych” i porównawczych dowodzą, że trud pracy nad motywacją do proekologicznych poglądów i zachowań nie idzie na marne, choć efekty nie są oszałamiające”.

**Rozdział 8. Rozwój pozarolniczej przedsiębiorczości wiejskiej.** Nie posiadamy w naszym kraju wiedzy o specyficznych problemach przedsiębiorstw wiejskich, ich liczbie i kwotach pomocy, z której korzystają. W statystykach brakuje bowiem rozbicia na wieś i miasta. Tymczasem w wielu krajach unijnych powstały specjalne jednostki organizacyjne zajmujące się problematyką przedsiębiorstw wiejskich z uwagi na odmiennosć warunków ich funkcjonowania w porównaniu z sytuacją w miastach.

W Polsce działa około 1,8 mln małych i średnich przedsiębiorstw (MSP). Na 1000 mieszkańców przypada zatem 48,8 MSP, ale wskaźnik ten waha się w poszczególnych województwach od 32,9 (lubelskie) do 62,7 (zachodnio-pomorskie). W województwach o małej liczbie przedsiębiorstw powstaje zarazem najmniej nowych podmiotów. Województwa warmińsko-mazurskie i podlaskie z terenów ZPP zajmują na tym tle w zakresie wielu wskaźników jedno z ostatnich miejsc w kraju.

Z ogólnej liczby MSP 96% to mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające do dziewięciu pracowników. Wytwarzają one około 29% krajowego PKB. Firmy mniejsze zdecydowanie rzadziej korzystają z zewnętrznych źródeł finansowania swego rozwoju, a połowa nie zatrudnia osób z wyższym wykształceniem. Nie prowadzą one też analiz rynku i nie gromadzą informacji dotyczących potrzeb klientów.

W ogólnej liczbie MSP z próby 19 gmin z terenów ZPP dominowały (83% ogółu) mikroprzedsiębiorstwa. Z badań wykluczono natomiast te, które zmuszały pracowników do zarejestrowania przedsiębiorstwa jednoosobowego.

Badane mikroprzedsiębiorstwa to głównie sklepy zlokalizowane we własnych budynkach mieszkalnych i prowadzone zazwyczaj przez kobiety. Przedsiębiorstwa większe wyróżniały się na tym tle większym udziałem podmiotów zajmujących się produkcją pozarolniczą i przetwórstwem. Podmioty z gmin

„naturowych” częściej niż w gminach pozostałych zajmowały się – co jest oczywiste – leśnictwem, gastronomią i świadczeniem usług hotelowych.

Zdecydowana większość przedsiębiorców (około 90%) wywodzi się z ludności miejscowej. Stwierdzono, że 27% przedsiębiorców prowadzi równolegle gospodarstwo rolne, ale blisko 1/3 spośród nich zamierza skoncentrować się głównie na działalności przedsiębiorstwa. Wszystko to wskazuje na postępujący proces dezagryzacji wsi.

Analiza wykazała też niewielką podatność przedsiębiorstw rodzinnych na sytuację kryzysową, a ważną przyczyną tego zjawiska było inwestowanie przede wszystkim ze środków własnych.

Ocena wpływu pomocy unijnej na działalność przedsiębiorstw w badanych gminach jest podobna do oceny sporządzonej na podstawie danych ogólnokrajowych. Około 20% przedsiębiorców uważa, że stracili na integracji, a około 55% nie odczuwa jej skutków. Przyczyną tego zjawiska może być nie dość dobry sposób informowania o możliwościach korzystania z pomocy unijnej. Tylko 6% respondentów dobrze ocenia Krajowy System Usług dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw, a około 3/4 nie słyszało o nim. Byłoby więc lepiej, gdyby placówki naukowe działające w ramach Programu Operacyjnego „Rozwój Polski Wschodniej” nie poprzestawały na badaniach, a zaangażowały się w doradztwo świadczone bezpośrednio na rzecz biznesu wiejskiego.

Tylko około 35% respondentów dostrzegło przychylny stosunek władz lokalnych do ich działalności, a połowa określiła go jako obojętny, ponieważ „...urzędnicy z badanych gmin, zajmujący się gospodarką, bardzo często nie mają podstawowych informacji o przedsiębiorstwach, gdyż są to ludzie nieprzygotowani do tego typu pracy”. Mogłyby to poprawić lokalne stowarzyszenia przedsiębiorców, ale aż 86% respondentów wskazało na brak takich instytucji. Bardzo przydałaby się w tym zakresie działalność władz lokalnych. O perspektywach rozwoju przedsiębiorczości pozarolniczej na terenach ZPP może zdecydować:

- skierowanie zainteresowania inwestorów na małe miasta, pod warunkiem że powstanie dobra baza infrastrukturalna dla przyszłej działalności gospodarczej,
- rozwój bazy turystycznej i aktywna promocja gmin, ale zarazem unikanie turystyki masowej narażającej na szwank walory przyrodnicze regionu na rzecz turystyki specjalistycznej, na przykład wykorzystanie peryferyjności i walorów krajobrazowych dla rozwoju turystyki rowerowej,
- powstawanie nie tylko firm zajmujących się pozyskiwaniem i przetwórstwem surowców naturalnych (zioła, runo leśne, drewno itd.), gospodarką wodną, urządzeniem krajobrazu, wytwarzaniem energii z odnawialnych źródeł, wytwarzaniem i dystrybucją tradycyjnych produktów żywnościowych, opieką nad ludźmi starymi itd., ale także tworzenie warunków dla powstawania firm stosujących zaawansowane technologie,
- umocowanie przedmiotu „podstawy przedsiębiorczości” w szkołach lokalnych i jeszcze inne formy aktywności.



**Rozdział 9. Perspektywy rozwoju obszarów wiejskich objętych siecią Natura 2000 w opinii lokalnych przedsiębiorców.** Rozdziałowi przyświeca przekonanie, że „Wstępem do dyskusji o charakterze i sile wpływu Natury 2000 na pozarolniczą działalność gospodarczą może być przedstawienie poglądów i ocen dotyczących sieci, formułowanych przez lokalnych przedsiębiorców z regionu Zielonych Płuc Polski (...), w tym zwłaszcza: 1) ustalenia stopnia znajomości terminu – Europejska Sieć Ekologiczna Natura 2000 wśród lokalnych przedsiębiorców; 2) ich opinia o potrzebie wdrażania sieci na terenie gminy; 3) subiektywna ocena wpływu Natury 2000 na rozwój gminy, życie wiejskich społeczności i działalność pozarolniczą w kategoriach potencjalnych korzyści i zagrożeń”.

Materiały empiryczne wykorzystane do realizacji sygnalizowanego celu zebrano metodą wywiadu z użyciem kwestionariusza w 284 przedsiębiorstwach, z których około 68% prowadziło działalność w gminach „naturowych”. Wykorzystano odmienne kwestionariusze w obu grupach gmin, a próba odzwierciedlała strukturę rodzajową przedsiębiorstw zatrudniających powyżej 5 osób. Wywiad przeprowadzono z właścicielem lub z jednym z współwłaścicieli.

W analizowanej próbie dominowały podmioty zatrudniające do 9 osób, w tym głównie (39%) z branży handlowej. Tylko co dziesiąta firma powstała przed 1998 rokiem. W podmiotach objętych badaniem niemal nie występował kapitał zagraniczny, a tylko 13% skorzystało ze środków unijnych wspierających małe i średnie przedsiębiorstwa. Aż 70% respondentów liczyło 40 i więcej lat życia, a 53% miało wykształcenie średnie.

Analiza wykazała, że 2/3 respondentów zadeklarowała znajomość określenia Natura 2000, w tym 75% z gmin „naturowych” i 43% z gmin pozostałych, głównie z przedsiębiorstw małych i średnich. Znajomość tego określenia była również większa wśród respondentów prowadzących jednocześnie gospodarstwo rolne.

W wyniku analizy danych pochodzących z przedsiębiorstw zlokalizowanych w gminach „naturowych” wykazano, że:

- tylko niespełna 1/4 respondentów wiedziała o akcji przeprowadzonej na terenie gminy, która informowała o sieci Natura 2000, reszta zaś respondentów była przekonana, że akcja taka nie miała miejsca, lub nie wyraziła opinii na ten temat; wiedzę o akcji informacyjnej mieli na ogół respondenci starsi, zwykle dłużej mieszkający na terenie gminy i pełniący funkcje publiczną lub społeczną,
- tylko około 1/3 respondentów postrzegą ustanowienie obszarów Natura 2000 w kategoriach konieczności, inni natomiast postrzegali to jako działanie zbędne lub nie mieli wyrobionego zdania na ten temat; pozytywne opinie najczęściej wyrażały osoby z wykształceniem wyższym i średnim,
- tylko 37% respondentów oceniła pozytywnie zjawisko powstawania nowych podmiotów gospodarczych i byli to przedstawiciele głównie firm budowlanych oraz handlowych,
- żaden z respondentów nie wymienił korzystnego wpływu sieci Natura 2000 na stan środowiska przyrodniczego i krajobrazu, motywując swą opinię utrudnieniami przy realizacji inwestycji infrastrukturalnych, warunkami prowadzenia działalności budowlanej itd.,

- blisko 1/2 respondentów wyraziło opinię, że ustanowienie sieci Natura 2000 wywrze wpływ na losy gminnych społeczności, z tym że nieco ponad 2/3 spośród nich uznało, że będzie to polegać na ograniczeniach rozwojowych; pozytywy postrzegali głównie przedstawiciele firm świadczących usługi: hotelarskie, agroturystyczne i gastronomiczne, co jest zrozumiałe,
- jedynie 20% respondentów słyszało o możliwościach rekompensat za utraczone korzyści wynikające z funkcjonowania na obszarach Natura 2000 i mniej więcej tyle samo wyraziło opinię, że o takie rekompensaty wystąpi; były to głównie osoby z wykształceniem wyższym.

Osoby badane z gmin służących do porównań wyrażały odmienne opinie niż te z gmin „naturowych”. Tylko 17% respondentów z gmin służących do porównań wskazało na celowość utworzenia obszarów chronionych w ich gminie, przede wszystkim ze względu na potencjalne korzyści dla mieszkańców i dla zachowania obszarów cennych z przyrodniczego punktu widzenia, poprawy warunków rozwoju gospodarki (głównie w wyniku rozwoju turystyki) i zachowania różnorodności biologicznej. Spośród pozostałych respondentów tylko niektórzy potrafili uzasadnić swoją negatywną opinię.

Trafne jest podsumowanie i trafne są wnioski zamieszczone na końcu rozdziału. Dodam, że jego zaletą są też komentarze objaśniające ustalenia sporządzone na podstawie materiału empirycznego.

**Rozdział 10. Realizacja funkcji turystycznej na obszarach sieci Natura 2000.** Celem tego rozdziału było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy turystyka wiejska na obszarze ZPP jest rzeczywistym, czy zaledwie potencjalnym kierunkiem rozwoju gmin tego obszaru. W 2009 roku zgromadzono 204 wywiady udzielone przez właścicieli lub współwłaścicieli gospodarstw agroturystycznych i pokoi gościnnych w czternastu gminach „naturowych”. Zrezygnowano jednak z analizy wywiadów udzielonych przez właścicieli hoteli, pensjonatów i innych dużych obiektów noclegowych.

Okazało się, że tylko część społeczności lokalnych potrafiła spożytkować zasoby i walory przyrodnicze regionu w ramach gospodarki turystycznej. Udało się to pięciu gminom, w tym dwóm w tak dużym stopniu, że zaczyna to nawet zagrażać części istniejących fragmentów sieci Natura 2000. W pozostałych dziewięciu gminach charakteryzowana funkcja znajduje się dopiero we wstępnej fazie rozwoju. Wśród przyczyn tej sytuacji wymieniono:

- braki w szeroko pojętej infrastrukturze turystycznej w sferze podmiotów gospodarczych i w sferze samorządów gminnych,
- brak dobrej woli i zapewne chęci współpracy między instytucjami i podmiotami gospodarczymi angażującymi się w rozwój turystyki, w tym w podejmowaniu wspólnych inwestycji,
- brak przeświadczenia o istotnym znaczeniu rynkowym posiadania turystycznych produktów markowych.

Być też może, iż rozwojowi usług turystycznych w gminach niewykorzystujących potencjału ekonomicznego, tkwiącego w lokalnych zasobach i walorach przyrodniczych, służą organizacje typu „cluster”.

**Rozdział 11. Szanse rolnictwa zrównoważonego na terenach Natura 2000.** W tym rozdziale oceniono perspektywy funkcjonowania gospodarstw rolnych na obszarach ZPP na podstawie subiektywnych ocen wyrażonych przez tamtejszych rolników i na podstawie innych bardziej obiektywnych danych. Do oceny efektów produkcyjno-ekonomicznych, dopłat i niektórych pozycji kosztów produkcji wykorzystano natomiast wyniki monitoringu Polskiego FADN z gospodarstw istniejących w gminach z udziałem 50 i więcej procent obszarów Natura 2000 z trzech województwach objętych ZPP.

Badaniami ankietowymi objęto 200 (3,65% ogółu) gospodarstw o powierzchni 5 i więcej hektarów użytków rolnych (uznano słusznie, że mniejsze gospodarstwa nie mają szans na przetrwanie w długiej perspektywie czasowej), które prowadziły działalność rolniczą w gminach „naturowych”, i 85 gospodarstw o tej samej wielkości z gmin służących do porównań.

Stwierdzono odmiennosć krajobrazu obszarów wiejskich w gminach „naturowych” na tle ogólnym. Te pierwsze cechował ponad dwukrotnie większy udział lasów i dużo mniejszy (średnio o 61%) udział użytków rolnych w powierzchni ogólnej. Średnio o 59% mniejsza była też gęstość zaludnienia.

Badane gospodarstwa z gmin „naturowych” miały mniejszą (średnio o 41%) powierzchnię użytków rolnych od gospodarstw rolnych z innych obszarów. Odróżniały je ponadto: mniejszy o 9 punktów procentowych udział trwałych użytków zielonych w powierzchni użytków rolnych, nieco gorsza jakość gleb oraz mniejsza obsada zwierząt, ale na tyle duża, że zapewniała co najmniej dostateczny poziom nawożenia organicznego.

Ocena zasobów czynników produkcji i opinii respondentów, jakości warunków przyrodniczych i analiza kosztów, przychodów, dopłat i dochodów pozwoliła skonstatować, że „...warunki ekonomicznie efektywnego gospodarowania na terenach sieci Natura 2000 i w ogóle na obszarach chronionych w rejonie ZPP nie tworzą sprzyjających warunków dla rozwoju rolnictwa. Przekłada się to na przewidywany kres około połowy gospodarstw o powierzchni użytków rolnych co najmniej 5 ha”.

Opracowanie to jest odkrywcze, bo wskazuje, co może się wydarzyć w sferze rolnictwa na obszarach o szczególnie cennych walorach środowiskowych.

**Rozdział 12. Model rozwoju obszarów wiejskich objętych siecią Natura 2000.** Jest to rozdział objętościowo największy, a poza tym odróżnia się zawartością od innych rozdziałów znajdujących się w recenzowanej książce. Wykorzystano w nim bowiem metodę modelową dla dokonania przeglądu koncepcji zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich w ujęciu dynamicznym, bazując na prawach ogólnej teorii systemów i prawach ekologii. Te ostatnie wykorzystano do określenia relacji między komponentami: środowiskowym, gospodarczym i społecznym.

Ustalenia modelowe, dotyczące skutków oddziaływania sieci Natura 2000 na gospodarke i lokalne społeczności, znajdują intuicyjne potwierdzenie i są zbieżne z wynikami przedstawionymi w wyżej ocenianych rozdziałach. Ustanowienie sieci Natura 2000 na terenie gminy powinno więc przyczynić się do poprawy

stanu środowiska, ale przyczyni się do okresowego (trwającego 3–4 lata) spadku poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego. Z czasem jednak rosnące walory środowiska zaczną owocować ponownym rozwojem gospodarki i życia społecznego, a następnie stabilizacją osiągniętego poziomu.

Rozwiązania uzyskane z modelu pozwoliły ustosunkować się do sugestii wyśnuwanej przez przedstawicieli gmin „naturowych” o celowości przyznania subwencji środowiskowej płaconej od jednostki powierzchni obszaru chronionego. Ustalenia modelowe wskazują jednak, że wsparcie takie powinno objąć trzy zakresy tworzące system. Chodzi o finansowe wsparcie:

- rozwiązań ograniczających tempo zanikania walorów środowiskowych w wyniku oddziaływania gospodarki i społeczeństwa,
- działań służących dostosowywaniu gospodarki i społeczeństwa do ograniczenia dostępu do zasobów środowiska,
- przedsięwzięć zwiększających pozytywne wzajemne oddziaływania gospodarki i społeczności.

Taki rodzaj wsparcia nie tylko rekompensowałby straty spowodowane przestrzeganiem zasad sieci Natura 2000, ale sprzyjałby wdrażaniu reguł rozwoju zrównoważonego w szczególnych warunkach regionu ZPP. Każdy z powyższych trzech pożądaných zakresów subwencjonowania gmin „naturowych” został rozwinęty, by mógł być lepiej zrozumiany przez czytelnika.

**Podsumowanie i wnioski z badań.** Ta część recenzowanej książki podkreśla wnioski sformułowane w poszczególnych jej rozdziałach w nawiązaniu do całości książki.

Recenzowana książka jest pozycją bardzo potrzebną i zarazem wartościową. Jej Autorzy ustosunkowują się do tak ważnej dla współczesności kwestii, jaką jest zrównoważony rozwój w regionie o wyróżniających się zasobach i walorach środowiskowych, a ponadto w analizach stanu faktycznego poszczególnych poruszanych kwestii i problemów wykorzystano metody naukowe, co zapewnia obiektywizm formułowanych spostrzeżeń i wniosków. Warto dodać, że obie hipotezy przyświecające książce, o których jest mowa w rozdziale pierwszym, znalazły potwierdzenie w pozostałych rozdziałach merytorycznych.

Lektura ocenianej książki wskazuje, jak bardzo skomplikowana i „delikatna” jest problematyka zrównoważonego rozwoju obszarów o szczególnych zasobach i walorach środowiskowych. Ważne jest w niej to, że w tym gąszczu wskazuje na ścieżkę postępowania, na którą składają się kierunki i zakresy rozwiązań zależnych nie tylko od sił lokalnych – samorządu, społeczeństwa, przedsiębiorców oraz rolników, ale także od czynników zewnętrznych.

Recenzowana książka jest zarazem swoistą inwentaryzacją tego, co już zostało zrobione w kwestii zrównoważonego rozwoju w regionie tzw. Zielonych Płuc Polski, z jednoczesnym wskazaniem, co jest jeszcze do zrobienia. Z poszczególnych rozdziałów książki wynika, że więcej zostało do zrobienia, choć sytuacja poszczególnych gmin jest pod tym względem zróżnicowana.

Głównym wątkiem książki jest troska o zachowanie zasobów i walorów środowiska regionu dla przyszłych pokoleń. I to jest w zasadzie jedyna troska Autorów dotycząca przyszłości, ponieważ w dwu pozostałych aspektach rozwoju zrównoważonego – działalności gospodarczej i kondycji społeczności lokalnej, skupiają się na rozwiązaniach nawiązujących do realiów istniejących. Jedynie w rozdziale ósmym i jedenastym znalazły się niewielkie wzmianki odnoszące się do przyszłości działalności gospodarczej nierolniczej i rolniczej. Nie można jednak mówić o konkretnych działalnościach gospodarczych, jeśli nie ocenia się ich trwałości w dłuższej perspektywie czasu, podobnie jak nie można mówić tylko o bieżącej kondycji społeczności lokalnej. Region Zielonych Płuc Polski nie jest regionem zamkniętym i Polska, jako całość, też ma otwarte granice na przepływ dóbr i migracje. Jeśli działalność gospodarcza nie zapewni źródeł utrzymania dla aktywnych zawodowo mieszkańców, to zasoby i walory środowiskowe regionu zmieniają swój charakter, bo w regionie zacznie dominować funkcja ekologiczna albo nawet stanie się ona funkcją jedyną. Należy w związku z tym wyrazić życzenie, by redaktor naukowy ocenianego dzieła i Autorzy poszczególnych jego rozdziałów, wznawiając wydanie – po wyczerpaniu obecnego nakładu – przeredagowali je, biorąc w większym stopniu pod uwagę przyszłość. W terminie „zrównoważony rozwój” jest człon informujący, że chodzi o rozwój, a to wymaga formułowania wniosków i opinii odnoszących się do dłuższej perspektywy czasowej i zwrócenia uwagi na konkurencyjność tego, co dzieje się w regionie i poza nim.

Być może, iż patrząc z powyższego punktu widzenia na rozwój zrównoważony w regionie ze szczególnymi zasobami i walorami środowiska należałoby sformułować uwagi odnoszące się do zasad przyświecających Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000. W naukowej literaturze amerykańskiej zaczynają się bowiem pojawiać głosy o równoważności wszystkich trzech aspektów zrównoważonego rozwoju, bez dominacji żadnego z nich.

Nie ulega wątpliwości, że książkę zatytułowaną *Uwarunkowania zrównoważonego rozwoju gmin objętych siecią Natura 2000*, a przygotowaną pod redakcją naukową A. Bołtromiuka należy nie tylko przeczytać, ale ją przestudiować. Dostarcza ona wiedzy o ważnym fragmencie współczesności i warunkach życia przyszłych pokoleń, a zarazem dostarcza przemyśleń dotyczących rozwijania koncepcji zrównoważonego rozwoju.